

Kasia Cerekwicka, Przyjaci

Twój chytry plan już znam
I na wylot wreszcie przejrzałam Cię.
Niestety on jest mój
i bez walki nie poddam się.
Gdybyś wiedziała jak,
wiele pracy musiałam włożyć w to,
by był kim teraz jest idealnym mężczyzną
Zejdź mi z oczu bo nie odpowiadam
za swe czyny jeśli dowiem się,
że chcesz stanąć mi na drodze.
Czego nie powinien Twój wróg wiedzieć,
przyjaciółce swojej nie mów bo wykorzysta przeciw Tobie
Jedną zasadę mam
lepiej jest gdy z wrogiem przyjaźnisz się
To był podwójny cios,
gdy odkryłam co zrobić chcesz.
Weszłaś na teren mój,
dobrą radę na przyszłość Tobie dam:
nie buduj szczęścia na cudzym nieszczęściu
Zejdź mi z oczu bo nie odpowiadam
za swe czyny jeśli dowiem się,
że chcesz stanąć mi na drodze.
Czego nie powinien Twój wróg wiedzieć,
przyjaciółce swojej nie mów bo wykorzysta
przeciw Tobie
Teraz na pożegnanie powiem Ci jeszcze coś:
to ja byłam przy nim, gdy wylali go z pracy.
nie myśl sobie, że chcę zrobić tobie na złość
to ja byłam przy nim gdy umierał na katar.
on dla Ciebie nigdy nie porzuciłby mnie,
To ja kupiłam dom i ten piękny samochód.
On należy do mnie i chyba już wiesz,
że nie będziesz spać w mojej jedwabnej pościeli
Zejdź mi z oczu bo nie odpowiadam
za swe czyny jeśli dowiem się,
że chcesz stanąć mi na drodze.
Czego nie powinien Twój wróg wiedzieć,
przyjaciółce swojej nie mów bo wykorzysta przeciw Tobie x2
Zejdź mi z oczu!